

Tenże komitet stwierdził, że za „jedynie możliwe” rozwiązanie problemu wysiedleńców niemieckich uważa zwrot „niemieckich ziem wschodnich”.

Powtórzono przy tym szereg znanych już argumentów rewizjonistycznych.

Andrzej Józef Kamiński

ZYCIE GOSPODARCZE

Eksport strefy wschodniej. Wzrost produkcji wschodniej strefy okupacyjnej Niemiec wzbudza u szeregu państw duże zainteresowanie. Odczuwa się też dążenie nawiązania kontaktów handlowych z sowieckimi władzami okupacyjnymi. Najlepszymi klientami strefy wschodniej są obecnie: Polska, Holandia i Szwajcaria. Czesi zamierzają również zawrzeć poważniejsze umowy handlowe.

W Berlinie urządzono stałą wystawę artykułów przemysłowych, wyprodukowanych w strefie sowieckiej. Daje ona zagranicznym kupcom ogólny przegląd wytwórczości tej części Niemiec.

Szef komisji gospodarczej Rau akcentuje znaczenie wymiany handlowej krajów wschodniej strefy Niemiec z ZSRR. Zwraca on również uwagę na umowę handlową z Polską, jako najpoważniejszą z umów handlowych zagranicznych, dotąd zawartych przez strefę wschodnią. Umowa ta opiewa na 56 milionów dolarów. Dzięki większym obrotom handlowym zdolność produkcyjna przemysłu strefy wschodniej będzie mogła być wykorzystana w większej mierze. Dotychczas wyzyskano ją jedynie w 60%.

Zakończenie reformy rolnej w wschodniej strefie okupacyjnej. Do dnia 1. 4. br. przydzielono w strefie wschodniej 2,12 mil. hektarów ziemi 521 tys. małorolnym oraz osadnikom, a nadto 927 580 hektarów poszczególnym krajom, powiatom, gminom, miastom i różnym organizacjom. Około 30% ziemi przypadło zatem związkom i organizacjom.

Nowi właściciele zapłacili za ziemię ponad 139 milionów RM. Cała kwota, która ma wpłynąć za otrzymaną ziemię do kas skarbowych, określona jest na 460 milionów RM.

Z przytoczonych danych wynika, iż prawie połowa uprawnej ziemi znajdującej się w strefie wschodniej, zmieniła właściciela, cały jej obszar szacuje się bowiem na około 6,4 mil. hektarów.

Najważniejszym problemem reformy rolnej jest kwestia zabudowań dla osadników. W czasie od 1. 8. 1945 r. wybudowano około 8 000 nowych zabudowań chłopskich. Mimo jednak iż brak materiałów budowlanych stwarza tu znaczne trudności, przewidziano w planie na rok 1948 budowę 37 tys. nowych zagrod gospodarskich.

Kredyty budowlane dla osadników rolnych. W Brandenburgii Ministerstwo Skarbu ustaliło warunki udzielania kredytów osadnikom rolnym na cele budowlane. Kredyt udzielony osadnikowi nie ma na ogół przekraczać 15 tys. RM. Przewiduje się stosowanie daleko idącej indywidualizacji przy udzielaniu kredytów. Brandenburgia wyasygnowała na ten cel kwotę 30 mil. RM. W poszczególnych wypadkach mogą być też udzielane bezzwrotne zapomogi budowlane do 4 tys. RM. na osadnika.

Widoki podniesienia produkcji w strefie wschodniej. Według słów Henryka Raua produkcja w strefie wschodniej ma się podnieść w roku 1949 o 10% w stosunku do roku poprzedniego. Będzie też ułożony dwuletni

plan gospodarczy, który obejmie wszystkie gałęzie gospodarstwa i zharmonizuje je w jedną całość. Rau zapowiedział również, iż na jesieni nastąpi zwiększenie przydziału ziemniaków i cukru oraz poprawa w wyżywieniu dzieci.

Gospodarka drzewem w zachodnich strefach Niemiec. Drzewostan Niemiec w strefach zachodnich zmniejszył się poważnie na skutek wycięć lasów.

W czasie od 1945 r. do końca września 1948 r. eksport drzewa z Bizonii do Wielkiej Brytanii wyniesie ogółem 6,3 mil. m³, do Belgii 732 tys. m³ i Holandii z górą 1 mil. m³. Również z francuskiej strefy okupacyjnej wywozi się drzewo. W 1947 r. Francja wywoziła ze swej strefy ogółem 1,6 mil. ton drzewa.

Pragnąc ratować zagrożony drzewostan kompetentne władze niemieckie wystąpiły do okupacyjnych władz wojskowych z szeregiem wniosków. W myśl tych wniosków drzewo użytkowe nie miało być używane w żadnym wypadku na cele opałowe, należałoby dążyć, by dla celów opału domowego używano węgla, co wypadaloby uwzględnić w planie węglowym na rok 1948/49. Zaleca się eksport drzewa w stanie obrobionym, a dla celów kopalnianych należałoby posługiwać się zamiast drzewa w miarę możliwości stałą. Poza tym wskazuje się na konieczność przydziału pewnej ilości dewiz dla importu szczególnych gatunków drzewa z krajów północnych oraz zamorskich. Podkreśla się też konieczność dostosowania cen drzewa w Niemczech do poziomu cen na rynku światowym.

Brak garbników w Bizonii koła fachowe przypisują w dużej mierze wycięciu lasów, twierdząc, iż w Niemczech za lat cztery do pięć nie będzie kory sosnowej, nadającej się do wyrobu garbników.

Fala strajków w strefach zachodnich. W anglosaskich strefach okupacyjnych Niemiec rozpoczęła się fala strajków. Załogi szeregu fabryk w Hanowerze, Hildesheim, Kassel, Mannheim jak również w innych miastach Bizonii porzuciły pracę ze względu na fatalne warunki aprowizacyjne.

Strajk rozszerzył się z dużą szybkością, przerzucając się z Saksonii na Bawarię. Nie stawiały się do pracy również obsługi niektórych zakładów użyteczności publicznej. I tak np. w Hanowerze, Monachium i Norymberdze wstrzymany był ruch tramwajowy. Strajki przybrały niekiedy formę demonstracji żywiolowych; demonstranci domagali się większych przydziałów żywnościowych. Mają one zrozumienie władz niemieckich i cieszą się niekiedy ich poparciem. Tak np. nadburmistrz Norymbergi oświadczył, iż jeżeli do pewnego terminu nie nastąpi poprawa sytuacji aprowizacyjnej, sam zaproponuje podjęcie ogólnego strajku protestacyjnego.

Należy jednak nadmienić, iż niezależnie od wyżej wspomnianego ustosunkowania się niektórych władz i oficjalnych czynników niemieckich do strajków, rząd bawarski, jak również i zrzeszenie związków zawodowych wydały odezwę wzywającą do natychmiastowego podjęcia pracy, podkreślając, iż strajk sytuacji nie poprawi, lecz pogorszy.

We francuskiej strefie okupacyjnej władze wojskowe zakazały strajków.

Produkcja przemysłowa w strefie francuskiej. W ostatnich czasach zauważyć można pewne ożywienie w przemyśle, spożywczym w Wirtembergii. Poza tym wzrosła również produkcja papieru, wytworów drzewnych i przeróbki żelaza w strefie francuskiej. Wirtembergia osiągnęła większe wyniki produkcji niż Badenia i Nadrenia.

Urodzaje w Bizonii. W Bizonii zapowiadają się urodzaje na rok bieżący b. korzystnie. Nie osiągną one jednak jeszcze normalnego poziomu przedwojennego.

Eksport Bizonii. Generalny dyrektor połączonych Agen. Eksport-Import (J. E. I. A.) John Logan zakomunikował, iż kwota uzyskana z eksportu Bizonii w kwietniu br. była najwyższą spośród kwot miesięcznych, jaką dotychczas osiągnięto z tego tytułu. Wynosiła ona 51,4 mil. dolarów. Udział, przypadający na wywóz węgla i elektryczności, wyrażał się sumą 31 mil. dolarów, przekraczał zatem 50% całego wywozu. Łączna wartość wywozu i usług za pierwsze cztery miesiące br. wynosiła 140 mil. dolarów. W styczniu wpłynęło 27 mil. dolarów, w lutym 37 mil. dol., w marcu 26 mil. dolarów. John Logan podkreślił jednak, iż niezależnie od wyżej wymienionych sum uzyskanych z wywozu odpływ dewiz na zakup przewyższa znacznie przyływ powodując wzrastający deficyt. Zaznaczył też, iż w razie niedostatecznego wpływu dewiz okażą się konieczne ograniczenia w przywozie.

Zwyczaj płac w sowieckiej strefie okupacyjnej Berlina. Delegacja sowiecka wystąpiła na posiedzeniu komendantury sojuszniczej z propozycją podniesienia płac realnych dla robotników i urzędników Berlina. Gen. Kotikow odczytał tekst wniosku sowieckiego, z którego wynikało, że już w październiku 1947 r. wystąpiono z podobną propozycją. Delegacje amerykańska, brytyjska i francuska odrzuciły wówczas wniosek sowiecki. Również w r. 1948 delegacja ZSRR ponowiła usiłowania z takim samym wynikiem. Gen. Kotikow oświadczył dalej, iż na skutek takiego stanu rzeczy poziom życia ludności niemieckiej w sowieckiej strefie Berlina kształtuje się poniżej poziomu życia

ludności reszty strefy sowieckiej. Uważając taki stan rzeczy za nieznośny, delegacja sowiecka proponuje wydanie natychmiastowych zarządzeń podwyżki płac o 15—20% w stosunku do płac z maja 1945 r. Nadto miałyby być zrównane płace kobiet i młodocianych oraz wprowadzony w życie szereg innych udogodnień dla świata pracy, jak ciepła strawa w porze obiadowej, uzyskanie lepszych warunków mieszkaniowych, usprawnienie opieki lekarskiej itp.

Wobec odrzucenia wniosku sowieckiego przez delegację amerykańską, brytyjską i francuską gen. Kotikow wydał rozkaz do podległych mu władz okupacyjnych, na mocy którego w sowieckim sektorze Berlina wprowadzane mają być w życie propozycje zawarte we wniosku.

Wywóz artykułów chemicznych z Bizonii. W pierwszym kwartale br. wywieziono z Bizonii różnych chemikaliów za 2,8 mil. dolarów. Wywóz identycznych artykułów wynosił w ciągu całego roku ubiegłego 0,58 mil. dolarów. Wywieziono zatem chemikaliów za kwotę ok. 5 razy większą. W wywozie Niemiec odgrywał przed wojną przemysł chemiczny poważną rolę. W latach 1934—37 wyrażał się jego udział w 17—18% w stosunku do całego wywozu.

Dostawy zboża i nawozów sztucznych z ZSRR dla strefy wschodniej. Rząd sowiecki postanowił dostarczyć 40 tys. ton zboża oraz 40 tys. ton nawozów sztucznych do sowieckiej strefy okupacyjnej Niemiec, dzięki czemu można będzie do żniw pokryć zapotrzebowanie tej strefy na zboże i zaopatrzyć rolnictwo w nawozy sztuczne. Ładunki ze zbożem już przybywają do Niemiec. Władze sowieckie wydały również zarządzenia zmierzające do podniesienia produkcji nawozów sztucznych w swej strefie.

W związku z powyższą akcją zwrócono uwagę na wielkie zakłady „Leuna-Werke“ przekształcone na produkcję nawozów sztucznych. Wspomniane zakłady zatrudniają 28 tys. pracowników i są największym przedsiębiorstwem w strefie sowieckiej produkującym azot oraz inne nawozy sztuczne. W roku 1946 zakłady „Leuna“ zaprzestały produkcji benzyny syntetycznej, a przedstawienie ich na produkcję nawozów sztucznych dokonane zostało olbrzymim wysiłkiem i nakładem finansowym, tym więcej, iż podczas wojny doznały one wielkich zniszczeń. Na odbudowę i przebudowę wydano w roku 1947 35 mil. RM.

Obecnie dają one pracę licznym innym przemysłom, wytwarzając znaczne ilości produktów pobocznych, podlegających dalszej przeróbce, jak i prąd elektryczny, który oddają w dużych ilościach.

W roku bieżącym produkcja zakładów „Leuna“ powiększyć się ma o 30% w stosunku do ubiegłego, a w r. 1948/49 planuje się taką produkcję azotu, która pokryje w pełni zapotrzebowanie strefy. Zwiększona ilość nawozów sztucznych da większe zbiory i więcej chleba.

Import tłuszczów do stref zachodnich. Do Bizonii i strefy francuskiej przewiduje się na rok 1948 import tłuszczów łącznej wysokości 134 tys. ton. Z ilości tej przypadnie według J. E. I. A. na Bizonię 123 tys. ton, a 11 tys. ton na strefę francuską. Do Bizonii importowane ma być 35 tys. ton olejów roślinnych, 31 tys. ton tłuszczu kokosowego, 10 tys. ton oleju lnianego i 10 tys. ton oliwy. Nadto 18 tys. ton smalcu wieprzowego, 5 tys. ton tłuszczu rybnego oraz 14 tys. ton innego tłuszczu roślinnego. Jak z powyższego wynika, w olbrzymiej większości sprowadzany będzie tłuszcz roślinny.

Wymiana handlowa między Bizonią a strefą francuską. Świeżo zawarte porozumienie pomiędzy tymi strefami na rok 1948 przewiduje, iż Bizonia dostarczy do strefy francuskiej różnego rodzaju artykułów za 190 mil. RM, gdy strefa francuska Bizonii za 240 mil. RM. Strefa francuska pokryć ma nadwyżką 50 mil. RM. deficyt, który powstał wskutek większych dostaw węgla z Zagłębia Ruhry.

Ułatwienia dla niemieckiego wywozu w Bizonii. Szefowie alianckich władz wojskowych Bizonii podali do wiadomości administracji niemieckiej, iż przewiduje się pewne ułatwienia dla wywozu. Niemieckie delegacje handlowe będą mogły odwiedzać zagranicę, w najbliższej przyszłości wyjechać ma delegacja do Ameryki Południowej dla nawiązania kontaktu handlowego.

Wzrost handlu międzystrefowego. W pierwszym kwartale roku 1948 handel międzystrefowy wykazuje znacznie żywszy obrót niż w roku ubiegłym. Zwyżka wynosi 60%.

Niemiecka komisja gospodarcza notuje stały wzrost wymiany towarowej między strefami zachodnimi a wschodnią. W handlu międzystrefowym różniamy umowy zbiorowe zawarte między poszczególnymi strefami, oraz indywidualną wymianę handlową, przy czym umowy zbiorowe międzystrefowe stanowią podstawę.

Okazuje się, iż w roku 1947 nie można było zawartych umów w pełni wykorzystać. Częściowo stała tu na przeszkodzie siła wyższa, tak np. powstały zahamowania w dostawach ziemniaków ze wschodniej strefy wskutek panującej wówczas suszy. Ze stref zachodnich nie wpłynęły znów w terminie np. zamówione części samochodowe (opony). Wobec powyższego przedłużono termin wykonania umów o kwartał, co osłabiło

realizowanie umów bieżących na rok 1948.

Targi eksportowe w Hanowerze. Dnia 22 maja otwarto targi eksportowe w Hanowerze. Zobrazowały one wyłącznie wytwórczość stref anglosaskich. Wymienione targi przypadały w okresie niekorzystnym dla tego rodzaju przedsięwzięcia, gdyż zbliżający się termin reformy walutowej w Niemczech jak i wpływ szeregu umów handlowych zawartych z Bizonią przez różne państwa nie tworzyły atmosfery sprzyjającej.

Niewielkie stosunkowo obroty tłumaczono także postępowaniem J. E. I. A., która aprobowała takie tylko umowy, co do których wykonania nie nastęczały się żadne wątpliwości. W roku ubiegłym zawarto wiele umów, których następnie nie można było zrealizować. Zastrzeżenia odnosiły się głównie w odniesieniu do państw nie dysponujących wystarczającą ilością dolarów i nie będących w stanie płacić dolarami, co stanowiło bezwzględny warunek dojścia do skutku transakcji.

Analiza obrotów targowych wykazuje, iż największe transakcje przypadały na przemysł tekstylny. Wynosiły one 5 mil. dolarów, tj. 35% ogólnej kwoty obrotów. Drugie miejsce zajął przemysł automobilowy z kwotą 3,6 mil. dolarów. Na różne artykuły elektrotechniczne dokonano zamówień na 1,2 mil. dolarów. Dość poważne zamówienia otrzymał również przemysł szklany z ceramicznym i porcelanowym, w stosunku do roku ubiegłego zaznaczył się tu wzrost bardzo poważny. Artykuły żelazne i metalowe uczestniczyły w stosunku do obrotu ogólnego w 6%, maszyny i narzędzia w 5%, a mechanika precyzyjna i optyka w 4%.

Ze względu na istniejące prawie we wszystkich państwach szczególne trudności względnie zakazy importu towarów luksusowych nie mogła się

wytwórczość tego typu wykazać większymi obrotami handlowymi, mimo iż poziom jej był wysoki i dostosowany do wymogów zagranicy. Wymienimy tu dla przykładu przemysł artystyczno-zdobniczy i galanteryjnoskórzany, który mimo dużego zainteresowania nie mógł znaleźć większego zbytu.

Najwięcej zamówień wpłynęło ze strony Szwecji. Wynoszą one ok. 24% ogólnej kwoty obrotów targowych i wyrażają się sumą 3,5 mil. dolarów. Belgia dokonała zamówień na 3 mil. dolarów, Anglia na 2,5 mil. dol., a USA na $\frac{3}{4}$ mil. dolarów. Z krajów zamorskich oraz innych poczyniły jeszcze większe zamówienia Argentyna, Brazylia, Indie, Iran, Irak oraz Kanada.

Artykuły wywozowe pochodziły w 30% z kraju Nordrhein-Westfalen, a w 28% z Dolnej Saksonii. Udział Hamburga wynosił tu 14%, Bawarii również 14%, a Wirtembergii-Badenii 6%. W stosunku do roku ub. zwraca szczególnie uwagę wzrost wywozu bawarskiego.

Hanowerskie targi eksportowe dały z natury rzeczy tylko fragmentaryczny przegląd produkcji Niemiec, ograniczając się, jak wiadomo, do okupacyjnych stref anglosaskich.

Kontrola Zagłębia Ruhry. Rozmowy sześciu państw zachodnich prowadzone w Londynie w sprawie przyszłości Niemiec zakończone zostały wydaniem wspólnego komunikatu.

W odniesieniu do spraw gospodarczych podkreśla się w nim konieczność ścisłej współpracy zachodnich stref Niemiec z państwami zachodnimi związanymi układami wzajemnej pomocy gospodarczej.

Zagłębie Ruhry podlegać ma kontroli o charakterze międzynarodowym. W organie kontrolnym zasiadać będą przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii, Francji, państw Beneluxu i

Niemiec, przy czym na każde z mocarstw oraz na Niemcy przypaść ma po 3 głosy, na resztę państw po jednym głosem. Uchwały zapadają większością głosów. Kontrolni podlegać będzie rozdział węgla, koksu i stali i nadmienia się, że uwzględnione zostaną życiowe potrzeby Niemiec. Organ kontrolny ma być niezwłocznie zorganizowany i rozpocząć swą działalność w każdym razie przed powstaniem prowizorycznego rządu niemieckiego. Podczas trwania okupacji władze okupacyjne wykonywać będą we własnym zakresie kontrolę nad

gospodarstwem przemysłu węglowego, koksowego i stalowego, przy czym przewiduje się, iż uprawnienia te przechodzić będą na organ kontrolny międzynarodowy, z którym rząd niemiecki zobowiązany jest współpracować i którego polecenia musi wypełniać.

W razie niewykonywania poleceń organu kontrolnego przewiduje się sankcje, które podobnie jak szereg innych postanowień byłyby sprecyzowane w przyszłym traktacie pokojowym z Niemcami.

Michał Zakrzewski

ZYCIE KULTURALNE

Pierwsze roczne posiedzenie Towarzystwa Studiów nad Kulturą Związku Radzieckiego, które dało pogląd na jego dotychczasową działalność, uznane zostało przez prasę lewicową za jedno z najpoważniejszych wydarzeń kulturalno-politycznych nowych Niemiec i Berlina. Prezes Towarzystwa prof. Jürgen-Kuczyński powiedział m. i.: „Studiuujemy kulturę Związku Radzieckiego, ażeby stać się lepszymi Niemcami i lepszymi bojownikami o dobrą przyszłość naszego narodu, a tym samym, by służyć wszystkim ludziom. Studium nad kulturą Związku Radzieckiego stanowi kwestię życiowej wagi dla naszego narodu.“ Z wielkim aplauzem przyjęta została podana przez prof. Kuczyńskiego wiadomość o tym, że płk Tulpanow, szef administracji informacji w Radzieckim Zarządzie Wojskowym, płk Dymyszyc, kierownik Wydziału Kulturalnego, i major Poltawsew, dyr. Domu Kultury Związku Radzieckiego w Berlinie, postanowili wstąpić do organizacji tej w charakterze członków. Jest to pierwszy wypadek przynależności przedstawicieli sowieckiej władzy okupacyjnej do organizacji niemieckiej — stwierdza

organ SED „Neues Deutschland“ (25. 5. 48). W czasie zjazdu przemawiał również w imieniu władz radzieckich płk Tulpanow. Mówił on m. i.: „Osiągnięcia narodu niemieckiego w wielu dziedzinach były nadzwyczaj poważne. Teraz droga do rozkwitu kultury niemieckiej stoi znowu otworem. I to jest zasługą armii radzieckiej, która w ten sposób stała się współpracowniczką w dziele odrodzenia kultury niemieckiej.“ O działalności Towarzystwa studiów nad kulturą Związku Radzieckiego płk Tulpanow wyraził się, że stanowi ona ważny i wartościowy przyczynek w zakresie wypełnienia wielkich narodowych zadań, narodu niemieckiego, ponieważ Towarzystwo aktywnie pracuje nad odbudową demokratycznych Niemiec, wychowuje prawdziwych przyjaciół Związku Radzieckiego, przyjaciół konsekwentnej demokracji, bojowników o wolność i przyjaźń narodów. „My, ludzie sowieccy — powiedział płk Tulpanow — którzy tu pracujemy w Niemczech, z miłością popieramy wszelką inicjatywę, która służy sprawie pokoju i wolnej pracy twórczej. Uważamy działalność Towarzystwa za poważną